

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. o. ul.
Telefon nr. 61.

Ojczyznę budujecie
spełnianiem obowiązku

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

Nr. 232

LESZNO, piątek, dnia 8-go października 1937 roku

Rok XV. II

Projekt ordynacji wyborczej „Zarzewia“

L w ó w, 5. 10. Na zebraniu lwowskiego środowiska „Zarzewia“, przeprowadzono dyskusję w sprawie zmiany ordynacji wyborczej, domagając się następujących zmian w dotychczasowej ordynacji wyborczej: 1) głosowanie odbywać się będzie na osoby, a nie na listy; 2) okręgi wyborcze będą jednomandatowe i dwupowiatowe; miałyby wydzielenie otrzymają specjalny podział na okręgi oraz specjalną ilość posłów; 3) analfabeci będą wykluczeni z głosowania, a głosować będą mogli tylko ci, którzy potrafili napisać nazwisko kandydata; 4) technika stawiania kandydatów będzie szła po linii likwidacji małych stronnictw. Sejm wien składać się z reprezentantów dużych stronnictw.

Dalsze poszukiwania

Moskwa. Celem dalszego wzmocnienia ekspedycji Szewelowo wystartowały z Moskwy 4 czteromotorowe samoloty „Ant-6“ na Wyspę Rudolfa. Załoga złożona, z 36 ludzi dowodził Żukowski.

W drodze z Batawii do Amsterdamu katastrofa samolotu komunikacji

Amsterdam. Na lotnisku w Palembang (Indie Holenderskie) wydarzyła się poważna katastrofa. Holenderski samolot komunikacyjny „Specht“, który był w drodze z Batawii do Am-

sterdamu, podczas przymusowego lądowania w Palembang z powodu defektu silnika został uszkodzony. Załoga samolotu, składająca się z trzech osób, poniosła śmierć na miejscu, dzieściu pasażerów odniosło rany.

O swobodę wyborów sołtysów

Wartości osobiste kandydata - a nie przekonania polityczne
mają być decydujące

Warszawa, 6. 10. Z uwagi na zbliżający się okres wyborów sołtysów i podsoltysów na obszarze województw południowych i zachodnich minister spraw wewnętrznych w specjalnym oświadczeniu do wojewodów tych województw dyktował, co do sposobu przeprowadzenia wyborów.

Radni gromadcy, czy też zebrania gromadzkie, mają mieć istotnie pełną odpowiedzialność za zgłoszenie i wybranie jak najbardziej odpowiednich osób na stanowiska sołtysów i podsoltysów. Może to nastąpić przez wykorzystanie przez organa administracyjne uprawnień, które im służą z mocy przepisów regulujących.

Współdziałanie organów administracyjnych winno się wyrazić poprzez ogłoszenie wyborów, wyznaczenie dłuższych terminów, na zgłaszanie kandydatów, usuwanie kandydatów z listy, udzielanie im prawa wyborczego i t. p. Wskazując na to, pan minister podkreśla konieczność udzielenia wyborcom możliwości samodzielnego porozumienia się i zasta-

nowienia co do odpowiednich kandydatów, zarówno przed wyborami, jak i w trakcie wyborów.

Specjalną uwagę poświęcił minister sprawie doboru kandydatów na sołtysów i podsoltysów. Odnosnie tej kwestii okólnik podkreśla, że zarówno ze względu na interes mieszkańców gromady, jak i szerszy interes publiczny, stanowiska sołtysów i podsoltysów powinny objąć osoby, cieszące się zaufaniem ludności i posiadające zdolności osobiste do sprawowania funkcji, przywiązanych do tych stanowisk. Stąd też minister zaleca pozostawienie wyborcom swobody w dozorze i zgłaszaniu kandydatów, ażeby umożliwić reprezentantom gromadzkim wyrażanie się z tak ważnego dla nich zadania.

Władze administracyjne powinny ograniczyć swoją ingerencję do aktu zatwierdzenia wyboru, przeze przy zatwierdzeniu należy zbadać, czy kandydat jest istotnie jednostką o ustalonym charakterze, opartym o zasady moralne, czy posiada zdolności organizacyjno-administracyjne w stopniu po-

trzebny.

Minister wyraźnie podkreślił, iż poglądy polityczne wybranego, narodowość, czy też wyznanie, nie mogą same przez się zastanowić przyczyny do odmowy zatwierdzenia, jeżeli kandydat zachowaniem swoim nie uchybił obowiązków i lojalności wobec Rzeczypospolitej i spełnia przykładnie obowiązki obywatelskie.

Jednocześnie minister polecił jedynie w wyjątkowych przypadkach korzystać z uprawnień ustawy samorządowej, pozwalającej władzy administracyjnej na mianowanie sołtysa. Może to nastąpić tylko wtedy, gdy istotnie dokonanie wyboru sołtysa jest niemożliwe.

Wniezione protesty wyborcze w sprawie wyborów powinny być rozpatrywane z całą bezstronnością.

W końcu minister polecił wojewodom wydanie podległym starostom powiatowym zarządzeń, zapewniających przeprowadzenie wyborów sołtysów i podsoltysów w myśl wskazówek i wytycznych, udzielonych wojewodom.

Marsz. Śmigły Rydz a OZN.

Całkowite zsolidaryzowanie się z programem ideow. płk. Koca?

Warszawa, 6. 10. „Polonia“ donosi: Marszałek Śmigły-Rydz zaprosił do siebie na rozmowę b. ministra Jędrzeja Moraczewskiego. Przedmiotem

rozmowy ma być kwestia przełamania poru, jaki lewica legionowa uprawia w stosunku do O. Z. N.

Jak słychać, marszałek Śmigły

Rydz oświadczył przedstawicielkom organizacji kobiecych, a mianowicie Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet i Federacji Związków Obrończyni Ojczyzny,

Po mowie Roosevelta

Echa amerykańskie, chińskie i japońskie

Waszyngton, 6. 10. Na temat wczorajszego przemówienia prezydent Roosevelta senator demokratyczny Peter, członek komisji spraw zagranicznych senatu, oświadczył: Sądzę, iż nadeszła godzina, w której opinia moralna świata powinna zorganizować się i zjednoczyć celem przeciwdziałania bandytizmowi międzynarodowemu. Senator podkreślił jednak, że nie oznacza

to przystąpienia Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów.

Ambasador chiński Wang zaznaczył, iż przemówienie prezydenta Roosevelta nie zdziwiło go, albowiem nie miał nigdy wątpliwości co do stanowiska narodu amerykańskiego.

Tokio, 6. 10. Komentując wczorajszą mowę prezydenta Roosevelta, przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że Japonia nie żąda niczego jak tylko zapewnienia ludności japońskiej swobody rozwoju i uszanowania jej słusznych praw. Zamiary japońskie w Chinach są pokojowe. Akeja japońska wyjdzie na dobre nie tylko Japonii, lecz także Chińczykom.

Jedno, czego Japonia pragnie — dodał przedstawiciel ministerstwa — to ścisłej współpracy z Chinami, które jednak odrzucają tę współpracę przy użyciu broni. To, zdaniem jego, jest przyczyną obecnego zatargu.



Marszałek Śmigły-Rydz

które interweniowały u niego w sprawie Związku Młodej Polski, iż solidaryzuje się całkowicie z programem ideowym Obozu Zjedn. Narodowego.

Związek Lewicy Demokratycznej sformułował swe tezy programowe. Za naczelne zadanie uznano zespolenie organizmu państwowego z masami ludowymi, walkę o demokrację i przebudowę ustroju gospodarczego. Działalność związku ma być skierowana głównie przeciwko komunistom i narodowcom.

W kuluarach sejmowych zwracają uwagę, iż ostatnio tworzą się nowe kluby posłów i senatorów, przy czym większość posłów należy wbrew wszelkim obowiązującym zwyczajom do kilku klubów jednocześnie. W kołach poselskich sądzą, że ten nowy system grozi komplikacjami. Wobec tego należałoby stworzyć pewne normy dla uzgodnienia sytuacji.

Krażą pogłoski, iż 11 bm. odbędzie się w stolicy zjazd najpoważniejszych działaczy ludowych. Cel zjazdu, nazwiska uczestników i inne szczegóły otaczane są tajemnicą.

O swobodę pracy dziennikarskiej

Donoszą z Warszawy, że główny komendant P. P. gen. Kordian-Zamorski przyjął delegację Zw. Dziennikarzy R. P. w osobach prezesa Świeżyńskiego, sekretarza Kozłowskiego, oraz prezesa Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich Grosterna i odbył się z nimi rozmowa na temat zagwarantowania dziennikarzom przez organa wykonawcze polskiej konfederacji swobody działania przy wykonywaniu ich obowiązków zawodowych w miejscach publicznych.

„Ghetto“ na wyższych uczelniach

Zwycięstwo narodowej młodzieży akademickiej w Warszawie

Warszawa, 6. 10. Na wyższych uczelniach ukazało się rozporządzenie porządkowe w sprawie zajmowania miejsc. Mocą tego rozporządzenia studenci-Zydzi będą od początku roku akademickiego oddzieleni od innych akademików. Rozporządzenie to obowiązuje we wszystkich audytoriach, salach ćwiczeń, laboratoriach, oraz kreflarniach.

Dla Żydów przewidziano ławki po lewej stronie audytorium. Zajmowanie wyznaczonych miejsc plinowane będzie przez woźnych. Winni przekroczenia przepisów, będą pociągani do odpowiedzialności dyscyplinarnej. W ten sposób młodzież akademicka, która walczyła o przyznanie miejsc oddzielnych dla studentów-Zydów, odniosła zwycięstwo.

Zarządzenia te wywołały wielkie poruszenie w żydowskich kołach akademickich.

Warszawa. W związku z wprowadzeniem oddzielnych miejsc dla studentów-Zydów na wyższych uczelniach w sprawie tej interweniują w Min. Oświaty posłowie i senatorowie. Jednocześnie zwoływane są zebrania żydowskich organizacji akademickich, na których uchwalają odpowiednie rezolucje protestacyjne.

Rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego przyjął wiceprezesa Wzajemnej Pomocy Żydowskiej, Fiszmanna, który domagał się skasowania ghetta ławkowego.

W odpowiedzi rektor zaznaczył, że nie sądzi, aby zarządzenie o osobnych miejscach uwłaczało godności akademika-Zyda. Zarządzenie to wydane zostało celem zabezpieczenia studentów Żydów przed dalszymi ekscesami.

W odpowiedzi rektor zaznaczył, że nie sądzi, aby zarządzenie o osobnych miejscach uwłaczało godności akademika-Zyda. Zarządzenie to wydane zostało celem zabezpieczenia studentów Żydów przed dalszymi ekscesami.

ZNP nie ma prawa reprezentować całego nauczycielstwa polskiego

Warszawa. Stow. Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycielstwa Szkół Powszechnych uchwaliło rezolucję, która kategorycznie protestuje przeciwko wciąganiu szkoły i dzieci do rozgrywek politycznych oraz wzywając nauczycielstwo do poczucia odpowiedzialności wobec państwa i do przeciwdziałania akcji anarchizującej.

Stwierdziwszy, że ZNP nie ma prawa utożsamiać siebie z całym nauczycielstwem, zgrupowanym w innych

związkach, rezolucja zwraca uwagę, że poczynania ZNP nie znalazły należytego przeciwdziałania ze strony inspektoratów i kierowników szkół, którzy nie chcieli pamiętać, że są nie tylko członkami Związku, ale również wychowawcami młodzieży.

W związku z wprowadzeniem kuratora do ZNP „Legion Młodych“ i Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej wydały ulotki, które uległy konfiskacie.

Olbrzymi majątek ZNP

W związku z wprowadzeniem zarządu przymusowego w Związku Nauczycielstwa Polskiego pisma warszawskie informują, że majątek tej organizacji wynosi około 12 milionów zł.

ZNP posiada w Warszawie trzy-blokowy dom 6-piętrowy przy ul. Smulikowskiego, wydać 25 pism, z tego 21 zawodowych o nakładzie 300 tys. egz. miesięcznie i 4 dla młodzieży o nakładzie miesięcznym do 400 tys. Związek liczy 51.856 członków zorganizowanych w 1800 „ogniskach“. Budżet roczny przekracza 2 mln. zł, a obroty przekraczają kwotę 10 mln. rocznie. Dodać należy, że składka członkowska wynosi 2,65 zł miesięcznie.

Z za grobu daje posagi

zmarły przed stu laty rotmistrz W. P.

Wągrowiec. — Zmarły przed mniej więcej stu laty rotmistrz W. P. śp. Franciszek Jerzy Łąkiński pozostawił olbrzymią fortunę, którą testamentem, sporządzonym w roku 1837, przeznaczył na różne cele. M. in. pamiętał także o niezmierzonych dzieciach, którym zarząd miasta musiał wypłacać po 100 talarów, o ile zawarł ślub w dniu 4 października. (tj. w dniu imienin zmarłego (św. Franciszka). Testament wykonywano dosyć skrupulatnie aż do wybuchu wojny

Kongres NPR i Ch. D.

Warszawa. Kongres NPR i Ch. D. poprzedzi nabożeństwo odprawione przez ks. bisk. Szlagowskiego. Wydana odezwa uległa konfiskacie.

Nazwa połączonych partii wbrew pogłoskom nie jest dotychczas ustalona. Zdecyduje o niej kongres. Podobno wybitny udział w pracach weźmie b. prezes Ch. D. adw. Chaciński.

Już zmiana

Warszawa. 5. 10. Rozeszła się pogłoska, iż p. Jerzy Rutkowski, obecny zastępca ptk. Koca jako kierownika Związku Młodej Polski, ma w najbliższym czasie ustąpić z tego stanowiska. Na jego miejsce ma być mianowany p. Olbromski, sędzia Sądu Najwyższego, znany działacz harcerski, zbliżony do wojewody Grażyńskiego, b. działacz Organizacji Młodzieży Narodowej, z której szeregów wyszło wielu działaczy „naprawy“.

Zjazd ludowców?

Warszawa. Kursują pogłoski, iż 12 bm. odbędzie się w stolicy zjazd najważniejszych działaczy Stronnictwa Ludowego. Cel, nazwiska uczestników i inne szczegóły zjazdu odczone są tajemnicą.

Żona Negusa wstąpiła do klasztoru

Jerozolim, 4. 10. Melzonka eks-cesarza Abisynii, Haile Selassiego wstąpiła do tamtejszego koptyjskiego klasztoru, stosując się w ten sposób, do przyjętego w Abisynii zwyczaju, w myśl którego żona zmarłego lub pozbawionego tronu władcy winna całkowicie wycofać się z życia i dokonać go w klasztornym odosobnieniu.

W czwartek, dnia 7 b. m. wszyscy do Hotelu Polskiego w Lesznie na

MŁODY LAS

Jej tajemnica

POWIEŚĆ.

22

Pani von Tornau objęła ją ramieniem, dodając:

— Co też pani o nas sądzi? Czy może pani przypuścić, że bylibyśmy zdolni rozstać się z panią inaczej, jak na jej własne, usilne żądanie?

Renata gorąco pocałowała ją w rękę i uśmiechnęła się mile do Ralfa. Usiłowała być wesołą, lecz jakiś głos wewnętrzny niepokoił ją ciągle.

„A jeżeli — myślała, — usunie mnie stąd coś takiego, czego w tej chwili nie potrafię wyrazić słowami, a co zniewczy zarówno waszą dobrą wolę, jak i moje gorące życzenia?“

Tak myślała, biedna, nie wiedząc co powiedzieć.

Całkiem innymi myślami pochłonięty był Ralf.

„Nie mogę się zdradzić, dopóki się nie upewnię, że mnie kocha. Jeżeli jednak, znając moje uczucia i moje pragnienia, odrzuci moją miłość, to musi odejść precz.“

Podjeżdżali do palacu w Berkow, a w chwili gdy karetka zatrzymała się przed schodami ganku, wiodącego do holu, wybiegli dwaj lokaje, pomogli im wysiąść i wprowadzili do salonu.

Salon urządzony był z wyszukany komfortem. Salon i sąsiednie pokoje przyjęte utrzymanie były w stylu empire i wybite adamaszkami. Wszędzie — ciężkie mahonie, brązowe okucia oraz kosztowne obrazy.

Sala jadalna gdańska, z czarnego dębu, oświetlona była światłem wspaniałymi żyrandolami z brązu. Olbrzymi stół, ustawiony w podkowę, przybrany rzadkimi kwiatami, uginął się pod ciężkimi srebrami i kryształami, rzucającymi snopy iskier.

Jak wieszczka z bajki przyjmowała swych gości władcy tych bogactw — piękna Melania, baronowa von Berkow. Ubrana była w suknię ze srebrnej laski z głębokim węgielcem, odsłaniającym ramiona i plecy alabastrowe. Olsniwała mężczyzn urodą, kokieteryą, dowcipem i kaskadami śmiechu.

Gdy stanęła obok Renaty, witając się z Ralfem, była pewna zwycięstwa. Widziała, że patrzył na nią z podziwem, który brała za zachwyt.

„Ta kobieta, — myślał tymczasem Ralf — umie się ubrać i wygląda jak panienska, mimo, że przekroczyła już trzydziestkę.“

I Renata zachwycona była toaletą i wyglądem Melanii. Nigdy jej co prawda nie widziała w większym towarzystwie, ale to, na co patrzyła, przekraczało jej wyobraźnię.

Dostrzegła gorące, kuszące spojrzenia, jakie Melania rzucała w oczy

Ralfa i ostry ból przeniknął ją na wskroś. Przeczucie tego, co teraz widziała, widocznie mąciło jej myśli wtedy, gdy jechała do Berkow. Gdyby Melania miała zostać panią w Tornau, z pewnością musiałaby stamtąd oddalić się. Ta kobieta nienawidziła ją, czuła to. Ale za co, dlaczego?

Teraz zaczęły świtać w jej głowie niejasne przeczucia, które jednak odepchnęła od siebie, zanim zdolały ją zawiadnąć.

Tornau'owie zmieszali się z resztą towarzystwa, a pan von Diesterkamp nie odstępował ani na krok od Renaty. Lubził ją bardzo i chętnie z nią rozmawiał. Również i pani Diesterkamp, miła, żwawa osoba darzyła ją swymi wglądami, twierdząc, że pragnęłaby bardzo mieć przy sobie tak miłą towarzyszkę, jaką ma pani von Tornau.

Melania cała pochłonięta Ralfem, starała się ciągle mieć go przy boku i stoczyć walkę zwycięską z jego powściągliwością. Przy kolacji Ralf był jej sąsiadem, wystawionym na ciągłe ataki jej wyrafinowanej kokietery.

Nie wiedziała, że co chwila obrzucał spojrzeniem słodką twarz Renaty, zazdroszcząc Diesterkampowi, który zastrzegł sobie miejsce obok niej.

— Z panią Werken można przynajmniej mówić do rzeczy! — odezwał się pan Diesterkamp do Ralfa. — Jest to egzemplarz luksusowego wydania

światowej.

Dopiero w bież. roku za staraniem Zarządu Miejskiego legat przeleżony na złote i uruchomiono na nowo z tym że odłód każdego roku trzy dziewczęta-chrześcijańki, córki niezmierzonych rodziców, otrzymują w dniu ślubu kwotę 100. — zł. W dniu 4 bm. po raz pierwszy ze wznowionego legatu skorzystały trzy młode panny zawierające w tym dniu swój ślub. Zatem po 25 latach przerwy uczyniono zadość woli śp. rotmistrza Łąkińskiego.

— Czy pojedna się pan młodziuś z mną, czy też ma pan ciągle do mnie żal w sercu?

— Nie mam powodu gniewać się na panią baronową! — odpowiedział chłodno.

— Baronowa! To brzmi sztywno i konwencjonalnie! Czy pan zapomniał, jak mi na imię, choć je pan dawno niejednokrotnie wymawiał? Ralfie, — wszak inne uczucia łączyły serca nasze?

— Nasze serca? Łaskawa pani mi li się. Jedynie moje serce było w okowach, pani była wolną i niezem nie związaną...

— To się tak panu tylko wydaje. Ach, panie Ralfie, gdyby pan widział, ile przez pana wycierpiałam!

Spojrzał na nią wielkimi oczyma.

— Przeze mnie? Pozwolił pan, ale mam w tej mierze duże wątpliwości.

— Nie, nie pozwolę, Ralfie! Odsłanę Berkow'owi moją rękę na usilne żądanie ojca mego, który widział w tym małżeństwie jedyny ratunek przed groźącą mu ruiną majątkową, co nieraz już panu mówiłam...

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Czem jest współczesna Holandia?

Niderlandy à la minute

Rotterdam, w październiku.

Na wstępie — rozczarowanie!

Po czyściutkiej Hadze ulica rotterdamka wygląda jak śmietnik; po ugruntowanym przeświadczeniu, że Holandia jest krajem niewzruszonego dobrobytu, gesto spotykany na opustoszałych sklepach Rotterdamu napis: „Te huur” (do wynajęcia), świadczyłby raczej o tym, że i tutaj trafia krzyż.

Ala są to tylko pozory. Portowy Rotterdam, łatwo przy swej gorączkowej pracy, umorusa się, ale jeszcze łatwiej, niby za dołkiem różdżki czarodziejskiej przyobleka pod wieczór czyściuteńką szatę. Na miejscu sklepów, które bądź przeniosły się do większych lokali, bądź wyemigrowały do kolonii, bądź wreszcie nieumiejętnie gospodarowały i zrobiły plażę, wyrastała niemal co dnia sklepy nowe. Druce głaszczące, że lokal jest do wynajęcia nie żółknie ze starości. Nie ma kiedy...

W Rotterdamie i Amsterdamie, jak nigdzie indziej w Niderlandach, widzi się całą ekonomiczną potęgę tego kraju, staje się oko w oko z narodem sytym, spokojnym, tak dalece wrośłym w dobrobyt, że jawnie funkcjonująca tu partia komunistyczna sprawia wrażenie raczej stowarzyszenia... cyklistów — niż światoburczych agentów Moskwy.

Nie znaczy to bynajmniej, aby Międzynarodówka komunistyczna zupełnie zrezygnowała ze złotego jabłka, jakim niewątpliwie są Niderlandy. Punkt ciężkości został przesunięty z kontynentu, gdzie mimo starań nie nie wychodziło na... kolonie holenderskie, — gdzie, jak zresztą łatwiej podkopywać fundamenty kapitalistycznego ustroju. Holandia wie o tym i fakt, że nie lekceważy sobie komunistycznego niebezpieczeństwa jest jej największą potęgą. Ten kraj kupców i marynarzy ostatnich czasów, coraz bardziej przekształca się w kraj dobrych żołnierzy. Tegoroczne manewry wyraźnie wykazały, jak wielką wagę przywiązuje kraj królowej Wilhelminy do siły zbrojnej. Fachowi obserwatorzy, którzy mieli okazję brać udział w tych manewrach, twierdzą, jednogłośnie, że w tym roku, po raz pierwszy zademonstrowano armię holenderską z prawdziwego zdarzenia.

Jeszcze poważniej przedstawiały się manewry wojennej floty holenderskiej. Szefowie wojennych jednostek morskich królestwa Niderlandów wiedzą bowiem dokładnie, że nawałnica, jaka przesuwa się nad alekimi Wschodem bardzo łatwo może „zawadzić” i o... kolonie holenderskie. Nie też dziwnego, że flota wojenna królowej Wilhelminy w tegorocznych manewrach dosłownie wylażała ze skóry, aby wykazać maksimum sprawności i... gotowości. Zarówno w manewrach lądowych, jak i morskich, brała udział sędziwa monarchini, a obok niej — księżka małżonek następczyni tronu, — bardzo już w Holandii popularny „princ” Bernhard.

Początkujący adwokat, o powierzchowności bardzo pokojowej, ks. Bernhard szybko nauczył się nosić mundur holenderski i porusza się w nim dość swobodnie, a że przy tym ma dość taktu, aby nie wtrącać się do dyskusji wytrawnych sztabowców, więc udział jego w manewrach przeszedł na ogół dość bezboleśnie. W każdym kraju istnieje zawsze jakaś gałąź przemysłu czy handlu, która specjalnie dobrze rozwija się. W Holandii dzisiejszej najlepiej prosperuje... malarstwo!

Mieszczuch holenderski kocha się w obrazach, to też bez trudu można zmierzyć stopień zamożności przeciętnego domu holenderskiego ilością posiadanych obrazów. Piszemy z całym rozmysłem „ilością”, bowiem jakość nie odgrywa tu specjalnej roli. Holender nie znośi oleodruków, zato obraz olejny czy akwarela, będąc oryginałem, może być najokropniejszym kiczem, aby tylko przedstawiał albo fragmenty portowe, albo jakąś wysłonecznioną fermę z równo ustawionymi drzewkami, z firaneczkami w oknach

(Korespondencja własna).

z dokładnie „odmalowaną” dachówką. Taki kicz zwykle opiewa się w naprawdę ładne, często wspaniałe ramy i zawieszają na ścianie w splendorze specjalnego oświetlenia tak, jakby był to conajmniej Reembrandt. Im dom jest zamożniejszy, tym obrazów więcej. Wiszą wszędzie, od hallu począwszy na łazience i niezbędnej ubikacji skończywszy, to też wydaje nam się, że producenci tych płócien i kartonów nie mogą narzekać na zły los.

Wł. Pp.

Rada wojenna w Moskwie

Tajemnica podróży Bogomołowa

Praga, 4. 10. „Telegraf” praski donosi z Moskwy: Nagły wyjazd posła sowieckiego w Nankinie, Bogomołowa do Moskwy, jest w ścisłym związku z konferencją, jaka odbyła się w Moskwie pod przewodnictwem Stalina. W konferencji tej, nazwanej radą wojenną, prócz wyżej wymienionych brali udział: marszałek Woroszyłow, marszałek Jegorow, i zastępca Litwinowa, Potiemki. — Bogomołowi towarzyszyli chińscy doradcy wojskowi, utrzymujący ścisły kontakt z rządem nankińskim.

W Moskwie panuje przekonanie, że agresywność japońska przekroczyła ostatnie granice. Znamienną jest pod tym względem mowa, jaką Woroszyłow wygłosił w Mińsku przed swym wyjazdem do Moskwy. Sytuację ilustruje jego zdanie: „Nigdy nie byliśmy tak blisko wojny, jak obecnie. Na naszych granicach grzmią działa. Każdy z nas przegotowany być musi do obrony Ojczyzny”.

Kto stworzył świat?

Dowcip Eskimosa przewyższył rozum mieszkańca ZSRR

Prasa misyjna na dalekiej północy daje nader pomyślne rezultaty, to też wielu Eskimosów, zamieszkujących Alaskę, jest już dziś ochrzczonych. Nie raz zdarza się, że Eskimosi ci w swych chrztonach zapędzają się aż na terytorium Syberii, którą, jak wiadomo, od ziemi amerykańskiej, w pewnym punkcie oddziela niezbyt wielkie przeszerzenie zamrzniętego oceanu z wąskim pasemkiem wody pośrodku. W ten sposób mieszkańcy sowieckiej Syberii stykają się z chrześcijańską ludnością eskimoską z Alaski. Ostatni numer czasopisma „Jesuit Missions” podaje ciekawą rozmowę pomiędzy Eskimosem-katolikiem a pewnym mieszkańcem sowieckiej Syberii.

Na zapytanie Eskimosa: „Kto was stworzył?” Sybirak odpowiedział bez namysłu: „Stalin”.

— A kto stworzył świat? — pytał dalej Eskimos.

— Stalin.

— Sło stworzył niebo, księżyc i gwiazdy?

— Stalin.

— A kto stworzył wieloryby?

— Także Stalin. Stalin stworzył cały świat. Dzięki Stalinowi żyjemy.

Wówczas Eskimos zapytał: — A czy wasi przodkowie mieli ryby i wieloryby?

— Oczywiście, odpowiedział Rosjanin.

— Ile lat ma Stalin?

— Około 45 lat.

— Aha — odrzekł z tryumfem Eskimos-katolik — w jaki więc sposób mógł Stalin stworzyć wieloryby jeszcze przed swym przyjściem na świat?

Powiedzenie to zdumiało obywatela ZSRR, który dał za wygraną i zamilkł. Podobno mieszkańcy Syberii otrzymują sowił zapłatę za szereg propagandy wśród ludności eskimoskiej na Alasce. Tak jednak widać z powyższego nawet Eskimosi są mądrzejsi od agitatorów bolszewickich.

Powiada, że jej nie zna

Warszawa. Na wokandzie wydziału cywilnego w Sądzie Okręgowym w Warszawie znajduje się dzisiaj głośna sprawa o alimenty, wyłożona przez członkinię hitlerowskiej organizacji w Gdańsku, Friedę Hallmann kompozytorowi rewiowemu, Żydowi K. Ponieważ pozwany kategorycznie zaprzeczył, jakoby kiedykolwiek znalazł powódki, na wniosek pełnomocnika oskarżonego sąd nakazał konfrontację stron.

Z Komitetu Ekonom. Ministrów

Warszawa. Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera Kwiatkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów, na którym ustalono program prac na najbliższy okres. Następnie Komitet przeprowadził wstępną dyskusję nad zagadnieniami bilansu handlowego i usprawnienia eksportu, a wreszcie rozpatrzył kilka spraw bieżących, ustalając m. i. zasady reorganizacji Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych, które przekształcone zostaną na rolniczą centralę spółdzielczą oraz wyrażając zgodę na przyjęcie i wykończenie przez P.K. P. kolei normalnotorowej Szczakowa — Bukowno.

Kongres urzędniczy

Warszawa. Na 10 bm. zwołane zostało posiedzenie organizacji urzędników państwowych dla omówienia sprawy zwołania ogólnego kongresu urzędniczego, a to ze względu na to, iż na nadchodzącej sesji budżetowej omawiane mają być projekty ustaw dotyczące urzędników państwowych, a m. i. ustawy uposażeniowej. Kongres ma być zwołany przed otwarciem sesji parlamentarnej, tj. w ostatnich dn. października. Do stolicy na kongres zjedzie około 500 delegatów z całej Polski.

Dziennik O. Z. N.

Warszawa 5. 10. W pewnych kołach stolicy, po sobotnim i niedzielnym referentów prasowych i propagandowych Obozu Zjednoczenia Narodowego, krąży pogłoski, że w niedługim czasie zacznie wychodzić w Warszawie nowy dziennik polityczny. Czy to ma być oficjalny organ Ożonu, czy też zbliżony do płk. Koca w tej chwili pewnych wiadomości jeszcze nie ma.

Pomoc zimowa w Niemczech

Berlin. Wczoraj o godz. 20 rozpoczęła się oficjalnie w Niemczech kampania pomocy zimowej 1937-38. Podobnie jak w latach ubiegłych, otwarcie kampanii zimowej odbyło się bardzo uroczysto w wielkim zebraniu w „Deutschlandhalle” w obecności kanclerza Rzeszy. Jak wynika ze złożonych sprawozdań, ogólna wartość pieniężna pomocy zimowej w r. ub., łącznie z nadwyżką 8 milionów z poprzedniego okresu i 14 milionów na sezon bieżącym, wyniosła przeszło 422 miliony marek.

Aresztowanie dzieci za komunizm

Bukareszt. Policja rumuńska zatrzymała 26 chłopców i dziewcząt w wieku od 13 do 17 lat, obwinionych o należenie do tajnej organizacji komunistycznej.

Skazanie trzech Polaków w Niemczech za rzekomy kontakt z prasą polską

„Polonia” donosi o następującym fakcie:

W Raciborzu przed sądem ławniczym odbyła się onegdaj rozprawa przeciw trzem Polakom: 56-letniemu Juliuszowi Jackowi z Dzięrzgowa, pow. kozielskiego, 66-letniemu Franciszkowi Głombikowi oraz 28-letniemu synowi jego, Franciszkowi, oskarżonym o umieszczenie w prasie polskiej na te-

renie województwa śląskiego wiadomości o szklanowaniu mniejszości narodowej polskiej na Śląsku Opolskim.

Akt oskarżenia zarzuca im m. in., że swego czasu mieli twierdzić, iż wachmistrz żandarmerii w Ciskach, w pow. kozielskim, oraz z kilkoma hitlerowcami miał siłą uderzenie zgromadzenie polskie. O fakcie tym p. Jacek miał rzekomo powiadomić prasę

polską.

Sąd skazał p. Jacka na 50 mk. grzywny oraz Głombików na zapłacenie grzywny po 30 mk. z ewentualną zamianą grzywny na 6-dniowy areszt. — Świadcami dowodowymi w tym procesie byli m. in. hitlerowcy, którzy nie dopuścili do urzędzenia zebrania polskiego w Ciskach. (!)

Komentarze zbędne!

Wiadomości z Wielkopolski

Gniezno

W ub. niedzielę podczas nabożeństwa w zbórze ewangel. w Wilkowie zastąpił nagłe Otton Arndt, nauczyciel niemiecki z Ruchocina i mimo natychmiastowego przeniesienia go do miejscowego lekarza dra Janieczkiego i zastosowania środków ratowniczych, niebawem zmarł na udar serca.

Inowrocław

Smiałej kradzieży dokonano w pierwszych dniach kwietnia z rabunkiem na mieszkaniach siostr Zielińskich, zamieszkałych w Kruszynicy przy Rynku. Nieznani sprawcy w nocy wylamali drzwi do mieszkania Zielińskich, właścicieli sklepu rzemieślniczego, zabierając 1200 zł gotówki. Przy płądrowaniu mieszkania zbudziły się poszkodowane, które weszły alarm. Złodzieje zareagowali na to czynnie, kneblując usta poszkodowanych. Zaalarmowana policja wszczęła natychmiast poszukiwania. Sprawcami okazali się Krężelewski i Beška z Kruszynicy. Za czyn swój zostali skazani na 4 lata więzienia.

46 letni kradzieżny rolnik Józef Ruciński z Jezioropa pow. szubińskiego targnął się na swe życie. Denat przybył do Inowrocławia w poszukiwaniu za pracą. Wyczerpany psychicznie i głodny powziął zamiar pozbawienia się życia. Napisał więc list do matki, skarżąc się na ciężki los bezrobotnego, po czym udał się na dworzec inowrocławski na t. zw. „trójką” i tam rzucił się pod przejeżdżający pociąg towarowy. Przez ciążo nieszczęśliwego przeszedł lokomotywa i kilkanaście wagonów. Kola odcięły mu głowę. Śmierć nastąpiła natychmiast. Zwłoki denata odstawiono do kostnicy szpitala pow. w Inowrocławiu.

Chleb stanął. Zarząd Miejski w Inowrocławiu ustalił cenę maksymalną w detalu za 1 kg. chleba żytniego 65 proc. na 33 grosze. Cena powyższa obowiązuje na terenie Inowrocławia od 2 października br.

Bydgoszcz

Gen. Krzemiński odwiedził tartak państwowy. Prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa gen. Jakób Krzemiński w towarzystwie naczelnego dyrektora Lasów Państwowych Adama Loreta oraz dyrektorów Lasów Państwowych p. Lorkiewicza i W. Chwalibogowskiego oraz inż. Stękla odwiedzili w dniu 1 bm. państwowe zakłady przemysłu dyktowego i fornierowego oraz tartak państwowy w Bydgoszczy. Następnie p. prezes dokonał lustracji na terenie nadleśnictwa państwowych Rytel i Bartel Wielki.

Ostrów

W ub. sobotę odwiedził na krótko nasze miasto J. Em. ks. kardynał Prymas Hlond. Po krótkiej wizycie na probostwie Dostojny Gość krótko po godz. 17 zjechał w towarzystwie swego kapelana ks. dra Filipiaka i miejsc. prob. ks. dziekana. Płotki przed ogród strzelniczy miejskiej. Tu po przywitaniu się z p. burm. Cegiela i członkami Rady Parafialnej obejrzał Najdostojniejszy Arcypasterz projekt nowego kościoła i plac budowlany, gdzie wzniesiono

Radioprogram

Piątek, 8. października.

Warszawa. — 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 „Gra orkiestra Filharmonii Berlińskiej” — koncert z płyt. 15.45 „Październik” — pogadanka dla dzieci. 16.15 Koncert orkiestry detekt. Tramwajów i Autobusów Miejskich. 17.00 „Organizacja opieki nad młodzieżą pracującą w Austrii” — odczyt. 17.15 Koncert orkiestry kameralnej. 18.10 Tercecie wokalne i instrumentalne. 18.35 „Dożywijmy dzieci” — pogadanka dla gospodyń. 19.40 Muzyka. 20.00 „Cavaleria Iwowańska” — operetka w 1 akcie (ze Lwowa). 22.00 Koncert kameralny.

ny zostanie kościół św. Antoniego. Przy pomniku Najśw. Serca Jezusowego nastąpiło uroczyste pożegnanie Księcia Kościoła. J. Em. ks. Prymas odjechał samochodem do Marszałkowskiego Zakładu ks. ks. Salezjanów. Nazajutrz w niedzielę udał się Do stojnik Kościoła do Chynowy, powiat ostrowski, by dokonać tam konsekracji nowego kościoła, wybudowanego staraniem ks. prob. Koniecznego a ofiarnością i poświęceniem wszystkich parafian.

Zbąszyn

O. Franciszkanin w Zbąszynie. W naszej parafii bawi od kilku dni O. Franciszkanin Rafał, lubiany przez ogół tutejszych parafian. Szczególną sympatią otaczają go dzieci, ponieważ wygłasza on piękne kazania i nauki specjalnie dla nich. Świątynia zbąszynska podczas wygłaszania nauk przez O. Franciszkanina jest zawsze wypełniona do ostatniego miejsca, pomimo, że odprawiają się zawsze cztery msze św.

Ciągnięcie pierwszej klasy czterdziestej loterii klasowej rozpocznie się za dwa tygodnie, nie należy więc już zwlekać z nabyciem losu.

Tragiczny wypadek na polowaniu

Inowrocław. — W maj. Skibin (pow. Radziejowo Kujawskie) odbywało się w ub. roku polowanie na kuropatwy, którego epilog rozegrał się przed Sądem Okręgowym. Tło sprawy przedstawia się następująco:

Podczas polowania został postrzelony w oko tamtejszy administrator p. Kiskurno. Zranienie oka nastąpiło równocześnie z oddaniem strzału przez p. Witolda Zielińskiego z Broniewa, od którego Kiskurno zażądał odszkodowania.

Dnia 28 września br. sprawa była rozpatrywana przez Sąd Okręgowy, który po wizji lokalnej w Skibinie ogłosił wyrok, uznając winnym wypadku p. Zielińskiego, skazując go na 1 rok więzienia z zawieszeniem na trzy lata, jak również na zapłacenie poszkodowanemu sumy 1.276 zł tytułem kosztów leczenia.

Wykluczenia żydów z wojska domagają się rezerwici poznańscy

Poznań. — Poznański Oddział Zw. byłych Ochotników Armii Polskiej powziął następującą rezolucję:

„Zważywszy, że żydzi jako masa wroga naszemu Państwu, niejednokrotnie już dali nam możność zorientowania się, jaką przed stawiają wartość dla obronności naszego kraju, prosimy uprzejmie Pana Marszałka Polski jako Naczelnego Wodza o łaskawe spowodowanie przeprowadzenia na terenie ciat ustawodawczych niżej wyszczególnionych naszych postulatów jako niezmiernie ważnych dla rozwiązania drażniącej społeczeństwo polskie sprawy żydowskiej, a mianowicie:

a) przywrócenie dawnych nazwisk żydowskich na nazwiska rdzennie polskie, c) zabronienie zamieszkiwania, zatrudnienia i prowadzenia wszelkiego rodzaju handlu w t. zw. „trójkacie bezpieczeństwa”, d) wykluczenia żydów z czynnej służby wojskowej, i e) stworzenie specjalnie dla żydów kadry armii pracy dla potrzeb wojskowych.”

Niniejsza rezolucja przesłano Marszałkowi Rydzowi-Smigłemu. Świadczy ona o stałym postępie całego społeczeństwa w poglądach na kwestię żydowską i zdrowym promieniowaniu idei narodowej.

Groźny pożar w Bydgoszczy

Bydgoszcz. — O północy z piątku na sobotę wybuchł pożar na ul. Poznańskiej 9 w piwnicy drogerii Gundlacha. Niebezpieczeństwo było o tyle wielkie, że w piwnicy nagromadzone były oleje, smary i preparowano tam parafinę. Dzięki energicznej akcji straży pożarnej udało się po półtoragodzinnej akcji pożar zlokalizować. Jeden ze strażaków, Antoni Konopiński, przy akcji ratowniczej uległ zaccadeniu. Przewieziony do szpitala miejskiego, do-

piero po 2 godzinach przywrócony został do przytomności. Stan jego nie jest groźny.

Fotograf

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie, wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno ul. Marsz. Piłsudskiego 13.

Z ŻYCIA UBEZPIECZONYCH.

Starość i młodość

Reportaż własny.

Sklepik, przynoszący groszowe zarobki, umożliwia jedynie w sezonie jaką taką egzystencję rodzinie K. Mają przy nim mały pokój, w którym mieści się szafa, kołyska i dwa łóżka — cały dybutek. W tej kłitce o nieszczęśliwych, malowanych niebieską farbą ścianach, od lat leży chora babka. Według diagnozy lekarza domowego Ubezpieczalni ciężki artretyzm, ciężka wada serca, ogólne wyniszczenie organizmu.

K. ma twarz, jak woskowa maska, ujętą w siatkę niezliczonych zmarszczek. Od jak dawna jest chora? Nie wie. Godzinami leży wpatrzona w jeden punkt, nie słyszy odgłosów życia miasta, przelewającego się tuż pod jej oknem, ani targów córki z klientami o każdy grosz. Nie interesuje jej ani sklep, dawny teren pracy, ani zabiegania córki o utrzymanie domu. Jest bardzo chora, a los o tyle stał się dla niej laskawy, że ubezpieczenie na książeczkę legitymacyjną syna daje możność pomo-

cy lekarza domowego. Tu, w pokoju schodzi dzień za dniem jej starość. Czasami lalem wywlecze się na próg sklepu — mała, nędzna, chora i grzeje się w promieniach słońca. Ale to bardzo rzadko.

W izbie zaduch. K. z trudem chwyta oddech bezzębny, zapadłymi ustami.

— Tak męczę się sama i dzieci... Lepiej mi tylko, gdy pan doktor przychodzi... Tyle okazuje mi serca...

Lekarz domowy jest jedynym człowiekiem, który przynosi ulgę jej cierpieniom, robi wszystko, by pomóc i jego wizyta jest w życiu K. oczekiwana zmianą na lepsze. Po niej zapada znowu w swoje milczące cierpienie i czeka następnych odwiedzin.

Tuż koło łóżka chorej babki stoi kołyska jej wnuczka — coraz bardziej zanikająca starość obok budzącego się życia. Matka nie ma czasu zająć się dzieckiem, babka nie może. Uśmiecha się tylko z trudem, gdy małe gaworzy do niej, wesoło machając małymi łapkami. Czasami wynoszą go przed sklep, na ulicę, tętniącą hałasem wózów, toczących się po nierównym bruku. Kurz. Tu ma „zażyć powietrza”.

„Przekładaniec Przedświąteczny”

Wieczór Rozmaitości p. t. „Przekładaniec Przedświąteczny” urządził Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w dniu 16 października br. w salach Hotelu Polskiego.

Nie wątpimy, że wieczór ten uda się doskonale i zasilili fundusze Stowarzyszenia potrzebne na rzecz biednych. Wieczór ten przygotowuje duży zespół artystyczny. — pracując gorączkowo już od kilku tygodni.

A co będzie?

Humor — Tańce — Śpiew!

KAWIARNIA RESTAURACJA **Esplanade** Rok zał. 1898

Leszno, Aleje Krasińskiego 12. tel. 14. Codziennie koncert — dancing od godz. 18. — Wyborowa kuchnia. Doborowa kawa. — Dobrze pielęgnowane napoje. Specjalności dzienne: nogi wieprz. z kapustą — groch puree; pekiółka z kapustą — groch puree. Flaczki domowe. — Bigos — kielbasa biała. — Bilardy amerykańskie.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wzgl. dostawa bież. za 100 zł

Poznań dnia 6 10, 1937 r

Ceny orientacyjne

Zyto	22 75—23 00
Pszennica	29 75—30 25
Jęczmień browarowy	23 50—24 50
Jęczmień 673—678 g/l	21 50—22 50
Jęczmień 703—717 g/l	22 50—22 75
Owies I stand.	21 00—21 25
Maki żytnie	
żytnia I. g. 0,50%	33 00—34 00
żytnia g. I 0,65%	31 60—32 50
żytnia g. II 0,65%	24 50—25 50
Maki pszenne	
Maka pszena g. I 0,30%	50 00—50 50
Maka pszena gat. I 50%	46 00—46 50
Maka pszena g. IA 0-65%	44 00—44 50
Maka pszena g. II 30-65%	41 00—41 50
Maka pszena g. IIA 50-65%	40 00—40 50
Oreby żytnie stand.	15 25—16 00
Oreby pszen grubo stand	16 25—16 50
Oreby pszen, średnie	15 00—15 50
Oreby jęczmienne	15 25—16 50
Rzepak sm.	56 00—58 00
Siemię lniane	46 00—49 00
Groch	98 00—40 00
Groch Viktoria	24 00—25 50
Groch Folgera	22 50—24 00
Mak niebieski	77 00—80 00
Zemniaki jadalne	3 25—4 10
Ziemniaki fabryczne za kilo	0 18
Makuch liny w tafiach	23 50—23 75
Makuch rzepakowy w tafi.	20 25—20 50
Makuch słon. w tafi. 42—43 proc.	24 75—25 50
Srut Soja	24 00—25 50
Stoma pszena luzem	5 70—6 75
pszena prasowana	6 20—6 45
żytnia luzem	6 15—6 30
żytnia prasowana	6 80—7 05
owsiana luzem	6 10—6 35
owsiana prasowana	6 60—6 85
jęczmienna luzem	5 80—6 05
jęczmienna prasowana	6 30—6 55
Siano zwykłe luzem	7 60—8 10
zwykłe prasowane	8 25—8 75
nadnoteczne luzem	8 70—9 20
nadnoteczne prasowane	9 70—10 20

—O—

W nocy śpi dziecko w zaduchu przegrzanej izby, babka jęczy nieraz i małe budzi się przerażony z krzykiem — wtedy matka musi uspakajając i chorą i płaczącą synka. Ulica i kłitka — to są dwa miejsca, gdzie spędza pierwsze miesiące swego życia. Jest pod opieką dwóch kobiet, z których jedna jest bardzo chora, a druga w nieustannej pogoni za zarobkiem. Szędzone tylko własnej przedsiębiorczości, ani zięć, obecnie w wojsku, ani niewiele zarabiający syn nie materialnie pomóc mogą. Pozostała już tylko Opieka Społeczna. Dobrze, że choć babka może się leczyć — jedyną pociechą starości, która jest tak nędzna jak i dzieciństwo wnuczka. Za pomocą lat ono zaczyna dawać rezultaty: powiększone gruczoły, niedożywienie organizmu, anemia. Lekarz domowy zapisze tran, będzie starał się wynagrodzić te straty, które przyniosło mu dzieciństwo.

Ale jaką wartość w przyszłości dla społeczeństwa będzie przedstawiać człowiek wychowany w takich warunkach?

M. C.

Kronika dnia:

Piątek

8

Październik

Dziś

† Pelagii, Brygidy
Wschód słońca g. 5,48
Zachód słońca g. 17,01
Wschód księżyca g. 10,31
Zachód księżyca g. 18,51

Czwartek, dnia 7 10 godz. 7 rano:
Temperatura powietrza plus 6,2, wiatr
płn. wsch. 5 m. s. pochm. mgła, rosa.
Ciśnienie atmosferyczne 759,7, wilgot-
ność 99 proc. W ubiegłym dobie tempe-
ratura najwyższa plus 11,8, najniższa
plus 2,2. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO



1) Osobiste. Dziś o godz. 10 w kościele
farnym został pobłogosławiony związek
małżeński pomiędzy p. Janem Tomczykiem
z p. Stefanią Ratajczakówną z Leszna. Ma-
łż. Państwo znani są szerszemu ogółowi
leszczyńskiego społeczeństwa. Ślub udzielił
o. superior Józefowicz z Krobi, wuj pana
młodego. W uroczystości wzięli udział li-
cznie delegacje obu miejscowych gniazd so-
cjalnych. Nowożeńcom przesyłamy szczere ży-
czenia wszelkiej pomyślności na nowej dro-
żce życia!

2) Zw. Rezerwistów. Dnia 8 października
(w piątek) o godz. 20 w salce Komendy
PW, ul. Zwirki i Wigury odbędzie się ple-
narne zebranie Zw. Rezerwistów Kola Le-
szna. Ze względu na mającą się odbyć
uroczystość „Dnia Rezerwistów”, obecność
wszystkich członków obowiązkowa. Zarząd

3) Komunikat Komitetu Budowy Kościoła.
Komitet Budowy Kościoła podaje
ogólnie do wiadomości, że przyjmując z
większością wszelkie papiery wartościowe
jak Pożyczkę Narodową i inne.

4) Walne zebranie Tow. Ogródn. Dział-
owego im. Króla Stanisława Leszczyńskiego.
w Lesznie odbędzie się w niedzielę,
dnia 17 października 1937 r. o godz. 16
w sali Hotelu Dworcowego (p. Pieczy-
nia). Zarząd.

5) Zw. Oficerów Rezerwy — Kolo Le-
szna, przy pomocy Kolegium o strzelaniu
północnym, które odbędzie się w sobotę
o godz. 14 aż do zpytku na strze-
lisku obok fabryki ze koszarami przy sta-
cji miejskiej. Zarząd.

6) Wypłata należności za kwatery. —
Kasa Miejska podaje do wiadomości,
że w piątek, dnia 8 bm. w czasie od
10-12 odbędzie się wypłata nale-
żności za kwatery stałe.

7) Wycieczka Rodziną Wojskowej do
Przemyśla. Rodzina Wojskowa organizuje
wycieczkę do Rydzyni, która wyruszy dnia
10 bm. w poniedziałek. Zbiórka uczestni-
ków wycieczki przed lokalem R. W. przy
ul. Zwirki i Wigury. Wyjazd punktualnie
o godz. 14. Koszt przejazdu w obydwie stro-
ny 80 gr.

Tydzień Miłosierdzia

Zima się zbliża — każdy myśli o za-
grzewaniu się w węgiel i ciepła odzież.
Widzimy ci, którzy z spokojem patrzą na
zima, nie mając się zimne dni. Lecz ileż ma-
ją takich, którzy z lękiem i obawą patrzą
na najbliższą przyszłość. Tych jest napra-
wie dużo i tym trzeba pomóc. Pomyśl-
my o nich Panie ze Słow. św. Wincentego i
o każdym z nas. W „Tygodniu Miłosierdzia” pu-
blikujemy do każdego drzwi, prosząc o dalki lub
niech wie każdy wyszuka z swej
domu niepotrzebne, a co biedni
potrzebują. Niech nikt nie
zdradza, że sam nie ma, jak to często
bywa, lecz raczej niech pamięta, że
nie ma ani ciepłego ogniska, ani ciepłej
odzieży. Sprawy nasze uczynkami, aby
Tydzień Miłosierdzia” był naprawdę tygo-
dem miłości bliźniego, biedniejszego od

Koszta podróży, korespondencji i telefonów

zmniejszą się w każdym przedsiębiorstwie
do minimum — gdy nie będzie się szukało
daleko źródeł zaopatrzenia — bo wszystkie
artykuły z dziedziny techniki i automobi-
lizmu kupuje się najtaniej w f-mie „Omnia”
w Lesznie. Liczne rzesze zwiedzających
Wystawę Rzemieśln. - Przem.
w Lesznie

przekonały się, że f-a „Omnia” jest nie
tylko najkorzystniejszym źródłem zakupu
wysokogatunkowych olejów i smarów dosto-
sowanych do każdej maszyny, motoru i
samochodu — lecz także posiada dobrze
zaopatrzone magazyny wszelkich szczeliw,
pasów transm., artykułów mleczarskich,
sprzętów pożarniczych etc., które stale uzu-
pełnia w najnowsze zdobycze techniki.

„OMNIA”
ZACHODNIOPOLSKIE
BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
właśc. Mieczysław Górecki,
LESZNO (WLKP.)
ul. Leszczyńskich 31. — Telefon 199.

Odpust w Osiecznie

Odpust św. Franciszka w kościele OO. Fran-
ciszkanów w Osiecznie odbędzie się w nie-
dzielę 10 października br. z nast. porząd-
kiem nabożeństw: o godz. 7,00 prima z
kazaniem; 9,00 wytyła z kazaniem niemiec-
kim; 10,30 procesja i suma z kazaniem.
Po sumie zebranie dla Terezyj. Popoł. o
godz. 3 nabożeństwo różańcowe i uroczy-
sty obchód pamiętki śmierci św. Franciszka

Z Nakła do Bełęcina

Do Wójcystwa w Lesznie zgłosił się p.
Jędrzejczak, rolnik z Bełęcina Nowego i
oświadczył, że na polu jego opadł dnia 4
bm. o godz. 10 rano balonik, który wypusz-
czył został przez Kolo szkolne LOPP. w
Nakle n/Notejki przy Szkole Powszech-
nej nr 2. Balonik był zaopatrzony w zna-
czek kontrolny nr 92, który wysłało Wój-
cystwo do szkoły w Nakle, ku zadowoleniu
młodych krzewicieli LOPP.

Kalendarzyk zebrań

k) „Chopin” W czwartek g. 20 lekcja
chóru mianowanego w Strzelnicy.
k) KSM z. Czwartek, 7 bm. po nabo-
żeństwie zbiórka kaspołu 5 i 7-go w Ogn.
k) K. S. „Jutrzenka” 7 bm. g. 20 ku-
lanie o mistrzostwo Klubu.
k) Zw. Zaw. Pracowników Umysł. w
Handlu i Przemysle, Oddział w Lesznie.
7 bm. g. 20,30 zebranie mies. w Hotelu
Polskim.
k) Zw. Inwalidów Woj. Kolo Leszno.
7 bm. g. 20 zebranie kwartalne w Dzinu
Katolickim.
k) Chór męski „Nowowiejski”. S. 10.
lekcja śpiewu godz. 20 w gmachu posemi-
nym. Wypis.
k) K. S. „Pogoń” 8 bm. g. 20 zbiórka
w ognisku ul. Zielona 5. Strzelanie do lar-
czy. Wstęp tylko dla czł. płacących.
k) Zw. L. Ochotników A. P. Z powodu
„Dnia Rezerwistów” zebranie pl. 10 bm. nie
odbędzie się, natomiast 17 bm.

Świeciechowa

Zw. Inwalidów Woj. Zebranie mies. od-
będzie się w niedzielę, dnia 10 bm. o g.
1 popoł. w lokalu p. Białasowej. O przyby-
cie wszystkich członków prosi Zarząd.

WOKSZTYN

Kwesta uliczna na rzecz ubogich z o-
kazi rozpoczęcia „Tygodnia Miłosierdzia”
odbędzie się w niedzielę, dnia 10 bm. urzą-
dzona wspólnie przez Słow. Pań Miłosier-
dzia i Konferencję Panów św. Wincent-
ego a Paulo. Ze względu na żożny cel
uprasza się o łaskawe poparcie i złożenie
choćby najdrobniejszej ofiary do puski
kwestarzy Pan Bóg sownie wynagrodzi.

Herbatka z tańcami. Dnia 9 bm., w
ramach Tygodnia Szkoły Powszechnej od-
będzie się w auli szkoły powszechnej her-
batka z tańcami. Czysty zysk przeznacza
się na budowę szkół.

Spiewajmy Panu!

Program Zjazdu Chórów Kościeln. w Lesznie

Rozpiewały się myśli i struny setne,
każda Go wielbi, każda hold Mu składa —
miłością dźwięczy każda.

O harfo myśli, co Boga uwielbiasz!
Któż dźwięk twój wspólny nadludzkiego
brzmienia, niezmiennie słodczy i harmo-
nii pelen nieletniejszej w słowa zaklinę?

Wszystko woła we mnie:
„Christe Rex, — Christe Rex — Christe
Rex!”

A w słowach tych — wszystkich uczuć
gama — na jaką człowiek zwykły potrafi
się zdobyć.

Spiewaj duszo moja! Spiewaj te słowa
języczne, a będzie w nich ogrom boskiej po-
wagi, będzie wszechmocny potęgą, będzie
miłości moc niezwykła, poświęcenie,
ból i radość, cierpienia hymn zwycięski,
pokory chwila i wspaniałość, nadziei wia-
ra pełna!

— Oto garść myśli i uczuć, które o-
władną zapewne wszystkich słuchaczy w
niedzielę, dnia 10. października w czasie
Występów Chórów Kościelnych w Strzel-
nicy. A. G.

Program Zjazdu:

I. Msze św.
Godz. 8,30 — Chór Kościelny pod we-
zwaniem św. Wojciecha z Rawicza wy-
kona mszę współczesną — „Święto Krzy-
ża” — Jana Maklakiewicza.

Godz. 9,30 — Klasztor Chór „Palestri-
na” z Gostynia wykona „Missa in hon-
Elisabeth” — Jana Gruberskiego, na ofia-
rowanie „Sancta Maria” — dyr. p. prof.
Skrzypczak.

Godz. 10,30 — Chór farny z Leszna
wykona mszę klasyczną: „Missa brevis” —
Palestriny (1526—34), na ofiarowanie: „Ave
Maria” 8-mio głosowe — Nowowiejskiego.
Dyrygent p. Antoni Rymarczyk.

II. Godz. 11,45 — Pochód Chórów z or-
kiestrą miejsc. pulku piechoty do Strzel-
nicy.

III. Godz. 12,00 — Akademia.

IV. Godz. 15,00 — Konkurs Chórów
stworzą chóry wspólnym odpiewaniem ha-
sła związków. „Christe Rex” Nowowiejs-
kiego, słowa J. E. Ks. Kardynała Prymasa
Hłonda. — Dyryguje dyr. okr. p. A. Ry-
marczyk.

V. — Koncert Chórów.
VI. Godz. 18,00 — Ogłoszenie wyni-
ków i rozdanie dyplomów.

VII. — Zabawa taneczna.
Z zjeżdź biorą udział następujące
Chóry Kościelne: Gostyń, Kąkolewo, Ko-
ścian, Krobia, Leszno, Poniec, Rawicz, Ry-
dzyna, Smigiel i Wilkowice.

Zarząd Okręgowy:
Ks. Dr. St. Abt, patron okręgowy
H. Kuśnierkowa, sekretarka okręgowa.
A. Rymarczyk, prezes i dyrygent okręgowy

„Młody Las” J. Hertza

[już dzisiaj] na scenie Hotelu Polskiego

Dzisiaj, t. j. we czwartek odbędzie się
ostatnia impreza z okazji „IV Tygodnia
Szkoły Powszechnej”. Teatr Ziemi Lesz-
czyńskiej wspólnie z wychowankami Państw.
Gimnazjum im. Komeńskiego wystawia o
godz. 20 w sali Hotelu Polskiego sztukę
J. Hertza p. t. „Młody las”.

Sztuka ta, wyświetlana już przez Kino
Pałac, cieszyła się niebywałym powodze-
niem. To, co widziliśmy na ekranie filmo-
wym, zobaczmy dokładnie na deskach
sceny! Treść, zaczerpnięta z życia dawniej-
szej szkoły rosyjskiej, ilustruje nam w spo-
sób przejrzysty walkę młodzieży o szkołę

polską.

Dziś, kiedy w walnej Polsce mamy
polskie szkoły, dobrze będzie przypomnieć
to zmaganie się duszy polskiej z brutalno-
ścią zaborcy, abyśmy tak krwawo zdobyta
szkołę polską bardziej cenili i kochali.

Obywatele! Jeżeli chcecie mieć choć w
części niedoli tych nieszczęśliwych dzieci,
pospiesz na „Młody las”, a „On” wyrosnie
z czasem do potężnych rozmiarów, ku
chwale Twojej i Ojczyzny. Bilety w ce-
nie 5d 1,50 do 0,75 gr. są do nabycia u
p. Chmarzyńskiego.

Potężna armia pokoju

czuwa nad stanem obrony Państwa

Na najbliższą niedzielę (10 bm.) przy-
pada t. zw. „Dzień Rezerwistów”. Celem ur-
czystości jest przede wszystkim dąże-
nie do zwrócenia społeczeństwu polskiemu
uwagi na wielkie znaczenie, jakie w na-
szych warunkach posiada silnie organizo-
wana armia rezerwowa, będąca obok armii
czynnej najlepszą gwarancją naszej nie-
podległości. To też w „Dniu Rezerwistów”
rozwinie się intensywna propaganda, ce-
lem wezwania jak największej liczby lu-
dzi wojskowo wyszkolonych w szeregach Zw.
Rezerwistów. Zawijając w tym celu spe-
cjalny Komitet ustalił już dokładny pro-
gram tej uroczystości, który przedstawia się
następująco:

Sobota, 9. października br.:
godz. 18,30 — zbiórka oddziałów do
capstrzyku przed gmachem Komendy PW,
ul. Zwirki i Wigury.

godz. 19,00 — odmarsz capstrzyku uli-
cami miasta na Rynek, gdzie po przemó-
wieniu Dyr. Ub. Społ. p. mgr. Gądkiewicza
nastąpi rozwiązanie pochodu.

Niedziela, 10. października br.:
godz. 8,30 — nabożeństwo w kościele
parafialnym z udziałem przedstawicieli
władz i organizacji. Po nabożeństwie po-
chód Towarzystwa i organizacji z przed ko-
ścioła z orkiestrą m. p. p. do Hotelu Pol-
skiego, gdzie odbędzie się uroczystościowe
zebranie z nast. programem:

1) Zagajenie i powitanie gości; 2) Gau-
de Mater Polonia — chór męski Nowowiejs-
ki; 3) Odczytanie „Dziś i jutro Przykazania
Rezerwistów Polskiego”; 4) Przemówienie; 5)
Wizanka Pieśni Żołn. — orkiestra m. p. p.;
6) Szlondary na Kremlu — chór męski No-

wowiejski; 7) Wspólny śpiew: „Boże, coś
Polskę”.

Uwaga: Porządek marszu w cap-
strzyku oraz trasę pochodu w niedzielę
ustali na miejscu komendant.

Komitet żywi nadzieję, że tuł. spo-
łeczeństwo okaże zupełne zrozumienie dla
sprawy i gremialnym udziałem zaszczy-
powiższa uroczystość.

Komitet Honorowy „Dnia Rezerwistów”:
Ks. Prob. Dr. Abt, Prokurator Czak, Kpt.
Galicz, Dr. Grocholski, Insp. Szk. Pwanow-
ski, Kotlarski, Burm. Kowalski, Nacz. Urz.
Pocztow. Napierała, Dyr. Perzyński, Dyr.
Prażmowski, major Russócki, Kier. S. O.
Siniński, Kier. S. Gr. Sommer, Starosta
Świątkowski, Red. Urbanowicz, Red. Wal-
czak, Plk. Wiczerzyński.

Komitet Wykonawczy: Alwin, Kpt.
Beczowski, por. Barabasz, chor. Czuba-
chowski, ppor. Filipowski, mgr. Gądkiewicz
kpt. George, Gieremek, chor. Górny, radny
Jankowski, wice starosta Krause, prof. Ma-
chinkowski, sierż. Nowak, Insp. Schulz,
kpt. Skrzetuski, pfor. Szczygłowski, Wawrzy-
niak, dr. Wyżykowski, dyr. Zieliński.

Zastępstwo powiat. lekarza wet.,
Z powodu wyjazdu służbowego tuł. po-
wiatowego lekarza wet. Dr. Słobiody w cza-
sie od 10 X 1937 r. do 20 X 1937 r. prze-
jmie jego zastępstwo w sprawach urzęd-
owych powiatowy lekarz wet. Dr. Fiałkow-
ski z Kościana, zaś w sprawach badania
zwierząt rzeźnych i mięsa, dyrektor rze-
źni tutejszej, lek. wet. Radomyski.

STAROSTA POWIATOWY
w z. (—) Krause
Wicestarosta.

Niekulturalne zwyczaje

Otrzymujemy poniższe uwagi:
„Tu i owdzie spotyka się ludzi bez wychowania, bez znajomości zwyczajów ludzkich. Rzucanie papieru i odpadków na ulicę, a nieraz i obrzydliwe spluwanie przechodniom przed nogi, nie jest u nas w Lesznie wcale rzadkim zjawiskiem. Te niechlujne wypadki, drażniące nawet prostego człowieka — jednakże zauważyć można przeważnie u osób bez kultury, a za tym u jednostek ciemnych i mniej odpowiedzialnych.

Najmłodszy szczyt skandalu przekracza zachowanie się podczas wyświetlania filmu w kinie Palace pewnych znanych w Lesznie osób. Pewne towarzyszywo zasiedlające na balkonach wspomnianego kina, od samego początku rozpoczęcia się seansu systematycznie pali papierosy. Ten proceder bywa uprawiany bez najmniejszego kłopotowania się, jak w knajpie przed stołem.

Znając winowajców stwierdzam — że chodzi tu o osoby wyżej postawione i m. j. mające za zadanie szerzyć kulturę. — A więc nie ma mowy o nieświadomości, i mamy tu do czynienia z brzydkim nało-

giem, nieznanym dotąd leszczyńskiemu światu kulturalnemu.

Niezależnie od tego publiczność odwie- dzająca takie kino ma prawo do wystapie- nia przeciwko tym dziedzicznym metodom i nie pozwolić na to, by za pieniądze wi- dziala zamiast obrazu na ekranie chmury dymu.

cm-ka.

Zebranie likwidacyjne

Komitetu Wystawy Rzemieślniczo-Przemysłowej, odbędzie się we czwartek, dnia 7 bm. o godz. 20 w sali Hotelu Polskiego, z następującym porządkiem obrad:

- 1) sprawozdanie z działalności Komitetu Wystawy
- 2) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
- 3) powzięcie uchwał w sprawach fi-

nansowych

4) wreczenie dyplomów.

Na powyższe zebranie Panów Członków Komitetu Wystawy uprzejmie zapraszam.

(—) Fr. Nowakowski

Przewodniczący Komitetu Wystawy.

Osieczna

Ogólny jarmark w mieście tutaj: zym odbędzie się we wtorek, dnia 12 październi- ka br.

1) Pielgrzymka do Lourdes od 27 paź- dziernika do 9 listopada br. Pielgrzymka zwiedza w drodze Paryż, Liseux, Nicea, Wenecję i Wiedeń. Na dzień WW. Świę- tych przewidziana jest wycieczka z Pary- ża do Verdun dla zwiedzenia cmentarza poległych żołnierzy na wojnie światowej. Cena udziału z całkowitym utrzymaniem od 410,— zł. Zgłoszenia do dnia 18 paździer- nika przyjmuje „Pielgrzym” przy Pomo- cy Rodzinnej Poznań, ul. Podgórna 10a, tel. 20-62 lub Polskie Biuro Podróży „Orbis” Poznań, Pl. Wolności.

Krwawa bijatyka

Trzemeszno — W Trzemesznie na targowisku miejskim stanęła karuzela. Póź- nym wieczorem wsiadł do huśtawki kilka- krotnie już karany (odsiedział niedawno 5 lat więzienia), znany awanturnik Mieczysław Janowski z Trzemeszna. Na zwróce- nia mu uwagi przez właściciela karuzeli p. Ostojkiego, aby zapłacił za drugą jazdę, Janowski zaczął awanturować się. Schwy- cił nóż i uderzył nim Ostojkiego w brzuch przecinając mu wnętrzości. Następnie u- derzył go w ramię i głowę. W czasie bój- ki ciężko zraniony został kompan Jan-

kowskiego Marcin Fabianek z Trzemeszna. Ranił go również ciężko w ramię leśnicze- go Ostojkiego, który przyjechał w odwie- dziny do swego brata. Przybyła na miejsce krwawej bójki policja rozgromiła nożo- wników i osadziła ich w areszcie w Trze- mesznie.

Po pierwszym opatunku lekarskim u- dzielonym przez lekarza Zaworowskiego z Trzemeszna, odwieziono Ostojkiego do szpitala w Gnieźnie. Stan jego jest bezna- dziejny.

—O—

KINO **APOLLO** KINO
ULICA LESZCZYŃSKICH

Początek o godz. 8 wieczorem
w niedzielę o godz. 4, 6 i 8 w.

Od dziś czwartku do niedz. wł.
Na liczne żądanie Szan. Publicz.
po cenach znacznie niższych
od 25 gr. Jeden z najcudniej-
szych filmów jaki stworzyła
Kinematografia świata

MAZUR
POLA NEGRI

Nie znajdzie się chyba
w mieście naszym nikt, kto-
by za parę groszy nie zech-
ciał zobaczyć i podziwiać
tego przepięknego filmu. —

„Kino Palace” - Leszno

W piątek, dnia 8 i w sobotę 9 października br.,
o godz. 4 po południu

2 specjalne przedstawienia 2

Cały parter 10 gr. Cały balkon 20 gr.

Program który wszystkich zachwyci!

- 1) **Z motyką na słońce** przedcudna komedia
kel. Walta Disneya.
- 2) **Do zwycięstwa** Film - który wszystkich
zaczeka
- 3) **Nad Tamizą** Film ukazujący polski statek w
porcie w Londynie. fragmenty
portu, miasta nad rzeką, gmachy, widoki, place -
gmach Parlamentu.
- 4) **Kresówka** Arcywesoła komedia rysunkowa.
- 5) **Lekkoatletyka** Kogo by to nie interesowało
- 6) **Tygodnik aktualności „PAT-a”**
najnowsze, najwięcej wiadomości ze wszystkich
stron świata.

**Prawdziwy
wosk pszczelny**
kupuje
Apteka pod Łabędziem
Leszno

Lekcyj gry
na skrzypcach i fortepia-
nie udziela gruntośnie
B. MACIEJEWSKA
Leszno — Rynek nr. 9.

Służąca
do wszelkich prac domo-
wych potrzebna od 15. X.
37, Zgł.: Leszno — ulica
Bracka 9, m. 1.

Na stałe potrzebna
do mniejszej lepszej rodzi-
ny niem. (2 osoby) star-
sza doświadczona służąca
będąca już na podobnych
posad. która doskonale gotuje
oraz zna wszelkie prace
dom. — Adres wskaże
eksp. Głosu w Lesznie.

Służąca
od zaraz potrzebna.
Wolsztyn, ulica Dworco-
wa 10, m. 2.

Nowa sypialka
i kuchnia oraz stół kuch.,
okazyjnie na sprzedaż. —
Leszno, ulica Gabri. Naru-
towicza 67.

3 pokojowe
mieszkanie od zaraz do
wynajęcia. Leszno, ulica
Marsz. Piłsudskiego 10, 1.

Skrzypce
korzystnie na sprzedaż. —
Leszno, al. Krasińskiego 8,
mieszk. 2.

Kupię
sypialnię modną — dobrze
utrzymaną. [Oferty z po-
daniem ceny do eksp. Gł.
w Lesznie pod „Sypialnia”]

Dom
wśródmięściu, przy ruchli-
wej ulicy, na sprzedaż. —
Zgłoszenia do eksp. Głosu
w Lesznie.

Skład
2 pokoje i kuchnia, nado-
daje się na każde przed-
siębiorstwo, na ruchliwej
ulicy, tania do wydzierża-
wienia, Gdzie? wsk. eksp.
Głosu, Wolsztyn. ul. Biała
Góra 24.

BECZKI
do kwaszenia kapusty —
oraz **wanny** do prania po-
leca po niskich cenach —
Z. Napieralski
Leszno, Leszczyńskich 34.
Reparacje wykonuje się
fachowo - tania i szybko.

PODZIĘKOWANIE!
Zarządowi Tow. Kolejarzy, Zarządowi Z. D. Kond.
Kolo Leszno, Orkiestrze Kolej. oraz wszystkim znajo-
mym za nadesłane prezenty, kwiaty i telegramy z ży-
czeniami w dniu naszych srebrnych godów, składamy
najserdeczniejsze podziękowanie.
J. K. CERANOWSCY.
Leszno, w październiku 1937.

Osieczna! **Osieczna!**
W niedzielę, dnia 10. 10. 37 odbędzie się
w Grodach Przyjemskich w Osiecznie
Zabawa taneczna!

na którą mam zaszczyt Szan. Publiczność miasta
i okolicy uprzejmie zaprosić. Początek o godz. 7 w.
GOSPODARZ.

Egzamin szoferski
Kandydaci na kierowców samochodowych oraz kie-
rowcy, którzy chcą uzyskać czerwone prawo jazdy
mogą dołączyć się do egzaminu, który odbędzie się
w najbliższych dniach w Lesznie. Informacji udziela:
f-a St. Kaźmierski i Ska - Leszno
ulica Gabryela Narutowicza nr. 64 — Telefon 241.

Bardzo tania zaraz
do wynajęcia 4 pokojowe
mieszkanie, z wszelkimi
przynależnościami — ku-
chnia, spiżarnia i łazienka,
oraz 2 pokoje z kuchnią
na II piętrze w podwórzu,
przy ulicy Marszałka Pił-
sudskiego 49, II. H. Mau-
schwitz, Leszno.

Hebel
do rżnięcia kapusty wyco-
żczy. — Fr. Smakulski.
Leszno, Król. Jadwigi 9.

Duża szyba
8 milimetrów gruba, oku-
zynie tania na sprzedaż.
Gdzie? wskaże eksp. Gł.

KINOTEATR HOTEL POLSKI
LESZNO. — ULICA KOMENSKIEGO.

Dzisiaj w dalszym ciągu
Wielka sensacja dla Leszna!
Po długich oczekiwaniach nareszcie u nas.

Wspaniały film wykonany całkowicie w barwach naturalnych pod tytułem

Ogród Allacha

Akcja filmu rozgrywa się na piaskach Sahary. W rol. gł. gwiazda gwiazd **Marlena Dietrich** —
Charles Boyer oraz **Józef Schildkraut**. Reż. nasz rodak **Ryszard Bolesławski**. Pocz. o g. 8,45
w niedzielę o godzinie 2, 4, 6 i 8,15. — Uwaga! W Czwartek i w sobotę Kino nieczynne.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciół Rolnika”
i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi
wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesię-
cznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.
W razie przeszkód w zakładzie spowodowa nych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 łam na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziale
redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu
udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty od-
padają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.